

Teatr będzie się kręcił wokół kryzysu

W programie tegorocznego Festiwalu Prapremier znalazło się 12 spektakli, 7 koncertów, wykład, debata, a nawet nietypowa domówka.

MARTA LESZCZYŃSKA

Po sukcesie odświeżonej w ubiegłym roku formuły festiwalu, jego twórcy kontynuują ideę Prapremier jako wielokulturowej dyskusji na najbardziej palące problemy społeczne i polityczne. Tym razem motywem przewodnim będzie szeroko pojęty kryzys.

- Kilka ostatnich lat to okres ekspansji różnych kryzysów, których symptomy obserwować mogliśmy wcześniej. Mam tu na myśli kryzys finansowy w 2008 roku, kiedy upadały banki i firmy, doszło do globalnej recesji. Wynika z niego choćby kryzys zadłużenia, którego najlepszym przykładem jest to co stało się z Grecją. Kryzys klimatyczny natomiast leży u podłoża konfliktu w Syrii - wymienia Bartosz Frąckowiak, zastępca dyrektora Teatru Polskiego. - Nie możemy zapomnieć o kryzysie uchodźczym i kryzysie demokracji, czego wyrazem jest frustracja społeczeństw, które tracą poczucie realnego wpływu na sytuację w Europie. Przykładem tego może być choćby Brexit.

- Zaryzykowałbym stwierdzenie, że znaleźliśmy się w punkcie zwrotnym polityki europejskiej. To czas, kiedy trzeba myśleć o ważnych zmianach systemowych na świecie - podkreśla Paweł Wodziński, dyrektor Teatru Polskiego.



Konferencja w Teatrze Polskim. Od lewej siedzą: Piotr Grzymisławski, Paweł Wodziński, Bartosz Frąckowiak i Jakub Drzastwa. To oni są kuratorami tegorocznego Festiwalu Prapremier i za niego odpowiadają

Kuratorzy festiwalu przekonują, że dziś twórcy teatralni coraz bardziej stanowczo zabierają głos w dyskusji o kondycji współczesnej Europy. - Spektakle, które zaprosiliśmy do Bydgoszczy nie tylko pokazują różne oblicza kryzysu, poddają je analizie i diagnozie, ale w wielu wypadkach są próbą poszukiwania systemowych rozwiązań, które mają ustrzec przed upadkiem idei demokratycznej Europy i powrotem feudalnych struktur - mówi Frąckowiak.

Wśród 12 spektakli ważnym blokiem są te sprowadzone z Grecji. W „Late Night” grupa teatralna Blitz w rytm walca wykonuje „taniec

śmierci” na ruinach Europy. Twórcy „Bloods” określają spektakl jako wydłużoną piosenkę miłosną napisaną dla naszych osobistych i zbiorowych traum. „Case Farmakonisi Or The Right Of Water” to z kolei oparta na dokumentach opowieść o utonięciu jedenastu osób, uchodźców starających się dotrzeć do brzegów Europy w styczniu 2014 roku.

- Na uwagę zasługuje też czeska „Europeana”. Utrzymany w specyficznym humorze, miażdżący komentarz ostatniego stulecia Europy, w którym ważną rolę odegrały wojna, wynalazek biustonoz i perforowane go papieru toaletowego - zaprasza

Piotr Grzymisławski, jeden z kuratorów festiwalu. Z kolei „Empire” to szwajcarsko-niemiecka produkcja Milo Rau, która zamyka trylogię artysty poświęconą Europie. Przybliża biografie ludzi, którzy do Europy przybyli jako uchodźcy. „Naše nasilje i vaše nasilje” to koprodukcja artystów z Chorwacji, Niemiec, Słowenii i Austrii. Dotyczy głównie tematów faszyzmu i islamofobii.

Podczas Prapremier zobaczymy też 6 polskich spektakli. W tym dwie znane już bydgoskiej publiczności produkcje Teatru Polskiego, które wyraźnie nawiązują do motywu przewodniego tegorocznego festiwalu:

„Granice” i „Tu Wersalu nie będzie”. Do Bydgoszczy przyjedzie też Galeria Labirynt z Lublina z „Pornografią późnej polskości”. To filozoficzny dialog o przekleństwie „polskiej formy” i istocie samej „polskości” w oparciu o „Akteon. Pornografia późnej Polski” Tomasza Kozaka. „Wszystko o mojej matce” to spektakl Teatru Łąnia Nowa z Krakowa. To osobisty projekt Michała Borczucha i Krzysztofa Zarzeckiego, których matki zmarły na raka. Spektakl pokazuje odbiór choroby w kontekście przemian społeczno-politycznych w Polsce pod koniec lat 80. i 90.

Dwa niezwykle projekty w programie Prapremier to „Holzwege” w wykonaniu TR Warszawa - połączenie spektaklu z koncertem, który jest próbą zrozumienia twórczości i życia Tomasza Sikorskiego oraz „Balet koparyczny” Ośrodka Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora CRI-COTEKA z Krakowa. Na scenie zobaczymy „tańczące” koparki.

Wokół problematyki kryzysu ukuty jest też program festiwalowych koncertów. - Kryzys to stan dobrze znany również w muzycznym świecie, a szczególnie w kręgu wielkich wytwórni fonograficznych. W festiwalowym klubie, jakim jest Towarzyska Kafe, posłuchamy artystów, którzy doskonale radzą sobie bez ich pomocy - mówi Jakub Drzastwa, odpowiedzialny za muzyczną część Prapremier. - Ciekawą akcją będzie Radio Domówka. Goście festiwalu wezmą udział w nietypowej imprezie w bydgoskim mieszkaniu w formule silent disco. Zagra DJ i dziennikarz radiowej Trójki Michał Margański. ●